

Jarosław Kaczyński
Prezes



Warszawa, dnia 8 września 2020 r.

Wielebny Ksiądz Prezes
Szanowna Pani Burmistrz
Szanowny Pan Starosta
Wielebny Ksiądz Dziekan
Wielebny Ksiądz Proboszcz
Szanowny Pan Przewodniczący

Wielebny Ksiądz
Stanisław Wysocki
Prezes
Związku Pamięci
Ofiar Obławy Augustowskiej
1945 roku

Szanowna Pani
Ewa Kulikowska
Burmistrz Sokółki

Szanowny Pan
Piotr Rećko
Starosta Sokólski

Wielebny Ksiądz
Stanisław Gniedziejko
Dziekan
Dekanatu Sokólskiego

Wielebny Ksiądz
Jarosław Ciuchna
Proboszcz Parafii
pw. Św. Antoniego Padewskiego
w Sokółce

We wzniesionych ku Niebu, obwiązanych drutem kolczastym i trzymających znak Polski Walczącej dłoniach – taką formę ma odsłaniany i poświęcany dziś Pomnik Ofiar Obławy Augustowskiej – można widzieć zarówno akt błagania Pana Boga o sprawiedliwość dla naszej Ojczyzny, jak i gest wyrażający nieugiętą wolę naszego Narodu, pragnącego żyć w niepodległej Polsce.

Obława Augustowska była nie tylko zbrodnią ludobójstwa, ale też zbrodnią brutalnego pogwałcenia prawa wolnych narodów do samostanowienia. Piszę narodów, bo podobne skrytobójcze działania sowiecki aparat przemocy i zniewalania przeprowadzał także na Białorusi, Litwie Łotwie i na Ukrainie.

Oddając dziś hołd Ofiarom sowieckiego terroru i modląc się za Ich dusze, modlimy się także w intencji naszej Ojczyzny i prosimy, by już nigdy więcej nie zaznała ona okropności wojny i okrucieństw niewoli. Prosimy także i o to, by była w nas wewnętrzna moc niezbędna do budowy silnej, dostatniej i sprawiedliwej Rzeczypospolitej.

Szanowni Państwo!

Odsłaniany dziś Pomnik Ofiar Obławy Augustowskiej by nie powstał, gdyby nie starania wielu Osób i Instytucji. Dlatego też chciałbym z całego serca podziękować Państwu za Wasz wkład w to piękne i szlachetne dzieło. Nie sposób też nie wyrazić wdzięczności tym, którzy przez tyle lat przechowywali pamięć o Obławie Augustowskiej i jej Ofiar oraz domagali się godnego ich upamiętnienia.

Niestety, ta walka o prawdę i godność nie została jeszcze w pełni zakończona, bo wciąż wielu rzeczy nie wiemy, a przede wszystkim – nadal poszukujemy doczesnych szczątków skrytobójczo zamordowanych. Te skępowane dłonie, jakby wydobywające się na powierzchnię z bezimiennych dołów śmierci – bo i tak można odczytać symbolikę monumentu – wołają o odnalezienie, identyfikację i godny pochówek. A tym samym zobowiązują nas do dokończenia tego dzieła. I przezwyciężenia wszystkich pojawiających się na tej drodze przeszkód pragnę Państwu, a zwłaszcza Rodzinom Zamordowanych, życzyć.

Cześć pamięci Ofiar Obławy Augustowskiej!

Łąka wyrazy szlachetne
Justyna Krasjiska